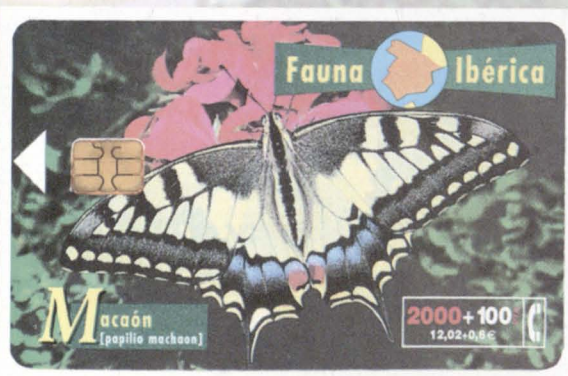
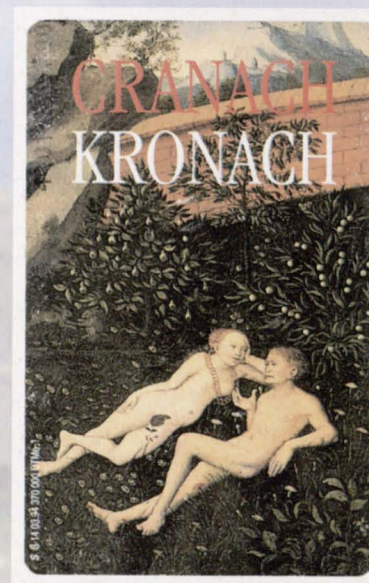


REGIONALNE
KK
Jelenia
Góra
**
000060
000060



I JELENI OGÓRSKIE PREZENTACJE



KART TELEFONICZNYCH



JELENIA GÓRA
28.08. - 18.09. 2001

JBC 43018

Wystawa zorganizowana przez
JELENIOGÓRSKIE STOWARZYSZENIE
FILATELISTÓW I KOLEKCJONERÓW



oraz



GALERIE MAŁYCH FORM
GRODZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
W JELENIEJ GÓRZE



Projekt wydawnictwa:
Janusz MILEWSKI i Maciej ŁOKAJ

Tekst:
Janusz MILEWSKI

Ekspozowane na wystawie karty telefoniczne
pochodzą ze zbiorów:
Zbigniewa JANCA i Zbigniewa FOŚCIAKA

Aranżacja wystawy:
Kamila WILK i Dorota MALEK

Druk wydawnictwa w części sfinansowano
ze środków Urzędu Miasta w Jeleniej Górze

Nakład: 200 egzemplarzy

Na naszych oczach narodziła się i rozwija niezwykle intensywnie zupełnie nowa gałąź kolekcjonerstwa, jaką jest zbieranie kart telefonicznych. Te małe plastikowe kartoniki, zadrukowane z obu stron kolorowymi obrazkami, zafascynowały ogromne rzesze dzieci i dorosłych. Łatwość ich pozyskania (każdy może sobie kupić kartę telefoniczną) związana z niezwykłym rozwojem telefonii jako podstawowego środka porozumiewania się między ludźmi powoduje niezwykłą popularność karty telefonicznej jako przedmiotu zbieractwa. Ta popularność jest także związana z faktem, że coraz większą rolę odgrywają w naszej rzeczywistości media przekazujące obrazy (telewizja, video, internet) w powiązaniu z redukcją i uproszczeniem kontaktów międzyludzkich wywołaną przez ogromną konkurencję na rynku pracy i zabiegami związanymi ze zdobywaniem środków pieniężnych na życie. Jednocześnie kolekcjonowanie kart telefonicznych nie jest jeszcze ograniczone przez konieczność posiadania skomplikowanej wiedzy o przedmiotach zbieractwa i regułach nim rządzących (czego nie można powiedzieć o filatelistyce, numizmatyce czy medalierstwie). Obrazy są także powszechnie wykorzystywane w celach marketingowych, z jednoczesnym docieraniem z informacją reklamową do dzieci. Przykładem niech będą tutaj kampanie reklamowe filmów rysunkowych (wówczas dzieci zbierały notesiki z obrazkami przedstawiającymi ulubionych bohaterów kreskówek), a teraz najmłodszy są zachęceni do zbierania pokemonów, z bohaterami kreskówek popularyzujących w zdecydowanej większości zachowania i postawy odbiegające od zachowań społecznie akceptowanych. Nie bez znaczenia jest tu fakt, że pokemony można zdobywać, przede wszystkim, przez zakup reklamowanych produktów spożywczych. Popularność zbieractwa kart telefonicznych jest także związana z tym, że ich emitentami są instytucje, przedsiębiorstwa i osoby prywatne, nie ma tu monopolu państwa (jak się dzieje w przypadku emisji znaczków, monet czy banknotów). Są one także łatwe do przechowywania i nie ulegają zbyt szybko uszkodzeniu.

Pierwsze karty telefoniczne pojawiły się w Polsce w 1990 roku, kiedy to do rywalizacji na montaż publicznych aparatów telefonicznych stanęły cztery firmy: GPT z Wielkiej Brytanii, Landis&Gyr ze Szwajcarii, Alcatel z Belgii i Urmel z Włoch. Aparaty telefoniczne tych firm zostały zamontowane w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Poznaniu i Częstochowie. Działały na karty magne-

tyczne. Oczywiście jest, że te pierwsze próbne karty są poszukiwane przez kolekcjonerów i osiągają wysokie ceny. Obiektem marzeń wszystkich zbieraczy jest odmiana pierwszej karty (z błędem) emitowana przez URMET pn. „My łączymy ludzi – pierwsza edycja w Polsce”. Kolejna rewolucja w kartach telefonicznych zaszła wraz z rozwojem telefonii komórkowej. Powstały wówczas karty elektroniczne-chipowe, a pierwsze aparaty na te karty zostały w Polsce zamontowane w 1996 roku. Aparaty te pojawiły się w Poznaniu, Warszawie, Kielcach, Wrocławiu, Łodzi, Krakowie, Gdyni, Zamościu i Bydgoszczy. Jednocześnie obserwujemy dalszy rozwój połączeń telefonicznych, co dobrze wroży temu nowemu hobby.

W środowisku toczą się dyskusje jak ma nazywać się ta dziedzina kolekcjonerstwa: fonotelistyka (z greckiego phone oznacza głos, dźwięk, a ateleia wolność od opłat), czy fonokartystyka (z greckiego phone jak wyżej, a chartes – luźny kawałek papieru). My opowiedzielibyśmy się za tym drugim określeniem z racji lepszego oddania sensu tego kolekcjonerstwa. Fonokartystyka powoli „cywilizuje się”, co oznacza, że układane są katalogi kart telefonicznych, ukazują się specjalistyczne pisma kolekcjonerskie, organizowane są wystawy, a na giełdach wymiennych ogromna większość zawieranych transakcji dotyczy właśnie kart telefonicznych. Nowe hobby przebojem zdobyło serca milionów zbieraczy, wśród których ogromną część stanowią dawni filatelisci i numizmatycy. Wystawa „Jeleniogórskie Prezentacje Kart Telefonicznych” to pierwsze przedsięwzięcie poświęcone nowemu kolekcjonerstwu, próbujące pokazać urodę i zachęcić do zbieractwa kart telefonicznych.

Janusz Milewski

